

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadniczo ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy. „marginetowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VI.

Nr. 224.

Kraków, niedziela 24/poniedziałek 25 września 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Presumerata miesięczna 6 — zł, z odnośnikiem do domu 6.50 zł W Rzeczy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Generalny Gubernator dr Frank przyjął na Zamku delegację polskich robotników zatrudnionych przy budowie szanćów.

„Zwspólnej pracy Niemców i Polaków wyrośnie błogosławieństwo po wsze czasy”.

Kraków, 23 września. Generalny Gubernator dr Frank przyjął na Zamku krakowskim delegację pracowników i pracowników zatrudnionych przy budowie szanćów, jakie ludność Generalnego Gubernatorstwa syple na ziemiach polskich w obliczu niebezpieczeństwa sowieckiego.

Delegacja pracowniczek i pracowników, wybrana z różnych grup roboczych, zatrudnionych na Ziemi Krakowskiej, po spożyciu wspólnego śniadania w jednej z kawiarni krakowskich, udała się wraz z orkiestrą górników, przybyłych z Wieliczki, na Zamek. Członkowie delegacji mieli na wstępie możliwość zwiedzenia grobów królewskich, jak również katedry wawelskiej. W krypcie pod wieżą Srebrnych Dzwonów delegacji złożyli hołd prochem śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego. Z podziemi katedry delegacja udała się następnie na zwiedzanie samej świątyni.

Przy tej okazji obecni pracownicy i pracowniczki zapoznali się również z zarządzeniami, wydanymi przez władze, celem zabezpieczenia bezcennych nieszko dla każdego Polaka, ale dla całej kulturalnej ludzkości skarbów, jakie naród polski, świadom swych wartości kulturalnych, gromadził przez wieki całe na Wawelu. Wszystkie najcenniejsze zabytki, jak ołtarz z relikwiami św. Stanisława, ołtarz z cudowną figurą Chrystusa na krzyżu, bezcenne pod względem artystycznym dzieła rzeźbiarskie Wita Stwosza itp. zabezpieczono całkowicie przed ewentualnymi skutkami działań wojennych.

Na rozległym dziedzińcu Zamku Wawelskiego odbyła się oficjalna uroczystość przyjęcia delegacji przez Generalnego Gubernatora dra Franka.

Na wstępie generał Koppe, odpowiedzialny za całokształt prac, związanych z sypa-

niem szanćów, nakreślił krótki przegląd zagadnień, związanych z budową pozycji obronnych, prowadzonych przez polskich pracowników i pracowniczek. Jednocześnie dał wyraz swemu zadowoleniu, że ludność polska tak licznie uczestniczy w tych pracach, które poszczycić się mogą nieprzeciętnymi wynikami.

Następnie zabrał głos Generalny Gubernator. Dziękując delegacji za przybycie na Zamek, dr Frank podkreślił, że z wielką radością przyjął do wiadomości, iż Polacy i Polki z tak wielką pilnością od szeregu tygodni dzielnie spełniają swój obowiązek przy budowie szanćów.

„Zakomunikowałem o tem Führerowi — oświadczył dalej Generalny Gubernator — który polecił mi wy-

razić w Jego imieniu ludności polskiej w Generalnym Gubernatorstwie szczególnie uznanie i wdzięczność za tę wybitną pracę. Przekazując wam to uznanie, pozdrawiam waszemu w tej chwili w imieniu Führera pilny, dzielny, pracujący naród polski.”

„Obecnie nadszedł moment końcowej walki z bolszewizmem — mówił dalej Generalny Gubernator. — Tak, jak dawniej wierzymy w to głęboko, i jesteśmy mocno przekonani, że niebawem uda się nam zwycięsko porachować z bolszewizmem, który jest wrogiem całego świata. Mamy już nową broń i nowe dywizje, które w krótkim czasie znów skierują los na naszą korzyść.”

Dzięki tej wspólnej pracy Niemców i Polaków w Generalnym Gubernatorstwie tworzy się podstawa, na której ugruntuje się nowy czynnik w stosunkach obydwu narodów.

Zamiar mój, do realizacji którego dążę od szeregu lat, a mianowicie ugruntowanie wewnętrznego pokoju w tym kraju sprawliwym rozdzieleniem wszelkich praw i obowiązków również w odniesieniu do społeczeństwa polskiego, już w najbliższych tygodniach stanie się faktem. Obecnie zaś głównie chodzi tylko o to, aby każdy we wspólnej pracy wytrwał i dyscyplinowanie, niezmienne i posłusznie. Trzeba wytyżyć obecnie ostatnie siły i to uczynić muszą zarówno Niemcy, jak i Polacy, aby wzniesić tutaj wał ochronny i tamsamem uchronić niemiecką i polską kulturę przed niebezpieczeństwem bolszewizmu.”

Dziękując jeszcze raz za prace, dokonane

przy budowie wału fortyfikacyjnego, Generalny Gubernator zakończył swe przemówienie następującymi słowami:

„Moje szczególne podziękowanie odnosi się do polskich kobiet i dziewcząt, które oddały swe siły w służbie dla wspólnej sprawy. Z tej wspólnej pracy Niemców i Polaków wyrośnie błogosławieństwo po wsze czasy!”

Przy dźwiękach orkiestry górników z Wieliczki, obecni przedstawiciele społeczeństwa polskiego, pracującego przy budowie szanćów, zasiedli wraz z Generalnym Gubernatorem drem Frankiem oraz przedstawicielami władz do wspólnego obiadu.

Warunki Moskwy dla Finlandji cięższe niż oczekiwano.

Sztokholm, 23 września. Korespondenci dzienników „Aftonbladet” i „Nya Dagligt Allehanda” w Finlandji donoszą zgodnie, że w stolicy fińskiej przyjęto z największym zaniepokojeniem i wprost z zaskoczeniem pełny tekst 23 artykułów układu o zawieszeniu broni.

Dopiero obecnie są tam w stanie zrozumieć całą treść układu moskiewskiego, udzielającego komisji kontrolnej nadzwyczajnych pełnomocnictw. Dziennik „Uusi Suomi” reasumuje ogólne wrażenie warunków w tym duchu, że układ jest jeszcze cięższy niż można było przypuszczać na podstawie pierwszych informacji. Są to warunki zwycięzcy, dyktującego je pokonanemu.

Jak stwierdza korespondent dziennika „Morgen Tidningen” w Helsinkach i w całej Finlandji, od chwili opublikowania rosyjskich warunków zawieszenia broni panuje nastroj głębokiej depresji, pewnego rodzaju beznadziejna rezygnacja. Zawsze głoszone, że Finowie powinni zawrzeć pokój za wszelką cenę. Łatwo udzielać tego rodzaju rad, ponieważ nie one nie kosztują Szwedów. Szczególnie zaniepokojenie budzi sprawa interpretacji postanowień tekstu układu przez sowiecką komisję kontrolną.

*

Berno, 23 września. Dziennik szwajcarski „L'Imperial” wypowiada pogląd, że warunki zawieszenia broni dla Finlandji są o wiele cięższe, aniżeli te same warunki dla Rumunii.

Finlandja dosłownie została poćwiartowana. Dziennik pisze, że istniała wprawdzie pewność co do tego, że warunki będą ostre, jednak warunki, które nałożono na Finlandję pod względem ciężkości przewyższają to wszystko, co dotychczas znano. Potwierdza ona tylko wolę bolszewików, zmierzających do tego, aby we wszystkich krajach, graniczących z Unją Sowiecką stworzyć

mniej lub bardziej zawiśle od Moskwy i posłuszne Kremlowi rządy.

Ograniczenie praw dyplomatycznych.

Sztokholm, 23 września. Jak donosi dziennik „Morgen Tidningen”, poselstwa neutralne w Helsinkach, wśród nich poselstwa Szwajcarii i Szwecji, otrzymały we czwartek zawiadomienie, że od czwartku, godz. 16 nie wolno im używać depezy szyfrowanych lub według umówionych znaków oraz prowadzić rozmów telefonicznych ze swoim krajem ojczystym.

Moskwa silnie atakuje nowy rząd fiński.

Sztokholm, 23 września. Według doniesień z Moskwy, przekształcenie gabinetu fińskiego nie znalazło tam przyjaznego przyjęcia.

Bolszewicy krytykują głównie „reakcyjnego” premiera Castrona i ponowny udział w rządzie ministra sprawiedliwości Borna, którego mowa radiowa „nie podkreśliła dostatecznie ducha współpracy ze Związkiem Sowieckim”.

Prawie równocześnie z ogłoszeniem warunków zawieszenia broni, prasa sowiecka rozpoczęła gwałtowne ataki przeciw Finlandji.

Jak donosi angielska służba informacyjna z Moskwy, dziennik „Izwestija” pisze w artykule, że ani jednego żołnierza niemieckiego nie rozbrojono, ani nie wydano komendzie sowieckiej, mimo, że od daty 15 września ułnywał już tydzień.

Podczas gdy dotychczas dzienniki „Izwestija” i „Kraenaja Zwiezda” występowały z ostrymi atakami przeciwko rządowi fińskiemu, obecnie do tej kampanji przylączyła się także „Prawda”.

Dziennik ten zarzuca rządowi fińskiemu, iż nie chce spełnić warunków układu o za-

Finlandja zrywa także stosunki z Japonją.

Sztokholm, 23 września. Rząd fiński „z powodu nowej sytuacji politycznej”, zerwał w piątek stosunki dyplomatyczne i konsularne także z Japonją.

Liczba uchodźców fińskich wzrasta.

Sztokholm, 23 września. W ciągu ostatniego tygodnia — jak donosi agencja „TT” — przybyło do Szwecji ogółem 12,000 uchodźców fińskich. Jest to prawie połowa tej cyfry, z jaką liczą się z obszaru miasta i okręgu Rovaniemi. Dotychczas przeważnie przybyły kobiety i małoletni.

wieszeniu broni i pisze, że w obecnych warunkach nie można się liczyć z dopełnieniem przez Finlandję swoich zobowiązań. Kierownicy koła Finlandji były zawsze największym wrogiem Związku Sowieckiego. Nie chciały one zerwać z Niemcami, natomiast czyniły wszystko, aby przedłużyć wojnę. Koła mieszczańskie Finlandji w ciągu ostatnich 25 lat prowadziły konsekwentną politykę antyrosyjską. Finlandja zadala Związkowi Sowieckiemu wielkie straty materialne. Związek Sowiecki — jak oświadcza „Prawda” — nie zamierza wprowadzić zagrozić samodzielności Finlandji, jednak wysłanie komisji kontrolnej stało się konieczne ze względu na potrzebę kontroli nad wykonaniem zawieszenia broni.

Nowy rząd fiński bez programu.

Sztokholm, 23 września. Nowy fiński minister dla spraw socjalnych Fagerholm oświadczył, że nowy rząd fiński nie zgłosi żadnego programu. Jego zadanie jest zgóry jasne. Ma on wypełnić układ o zawieszeniu broni.

Komunistyczny organ londyński popiera kampanje Moskwy.

Genewa, 23 września. Po rozpoczęciu przez prasę sowiecką ataków na rząd fiński, obecnie także dziennik komunistyczny w Londynie „Daily Worker” zaczął prowadzić gwałtowne ataki przeciwko rządowi fińskiemu.

Dziennik pisze, że jest bardzo wątpliwym, czy obecny rząd fiński będzie umiał zorganizować kraj w nowej erze, jaka się obecnie zaczęła. Artykuł zarzuca von Bornowi, że nie wypowiedział ani jednego słowa żalu z powodu poważnej szkody dla sprawy demokracji, wyrządzonej przez Finlandję. Von Bern wytoczył jedynie „bezwstydne oskarżenia” i rozczarował „wspaniałomyślną i zdumiewającą wielkoduszność” Związku Sowieckiego.

Przekształcenie rządu fińskiego bez wrażenia.

Sztokholm, 23 września. Wobec wszystkich wiadomości i pogłosek jakie w ostatnich dniach podniecały umysły mieszkańców Helsinek, zmiana rządu — jak donosi dziennik „Dagens Nyheter” ze stolicy fińskiej — wywarła zupełnie nieznaczne wrażenie. Rozwiązanie kompromisowe, jakim jest nowy rząd, określa się z wielu stron jako „latanie”.

Pierwsze posiedzenie nowego rządu fińskiego.

Sztokholm, 23 września. Nowy rząd fiński zebrał się we czwartek na swoje pierwsze posiedzenie. Członkami komisji spraw zagranicznych, do której z racji swego urzędu należą premier i minister spraw zagranicznych, zostali mianowani: Walden, Ellilae i Wuori.

Stan Hackzella nadal poważny.

Sztokholm, 23 września. Meskiewski biuletyn o stanie zdrowia Hackzella stwierdza, że chory przeszedł jeszcze bardziej do świadomości, jednak członki prawej połowy ciała są nadal sparaliżowane.

Stan zdrowia pacjenta jest w dalszym ciągu poważny.

Komuniści fińscy działają.

Sztokholm, 23 września. Dziennik „Morgentidningen” omawia w sprawozdaniu korespondencyjnym żądania wysunięte przez Unję Sowiecką w warunkach zawieszenia broni, zgodnie z którym rząd fiński musi zwolnić tych wszystkich, którzy zostali zaarrestowani na skutek proaljanckich sympatyj.

Ma to oznaczać w rzeczywistości nie innego — pisze dziennik szwedzki — jak to, że ma znów powstać i rozpocząć działalność fińska partja komunistyczna.

Bolszewickie spekulacje na Bałkanach.

Beigrad, 23 września. Według wiadomości, jakie nadeszły z Tracji, wojska bułgarskie, wbrew postawionym swego czasu w w Kairo żądaniom anglo-amerykańskim, nie opuściły całkowicie okupowanych terenów greckich.

Regularne formacje bułgarskiej armji lądowej zostały wycofane tylko z zachodniej Macedonii, to znaczy z rejonu wokół Florina i Kozani. Formacje te wycofując się, uzbroiły bandy komunistyczne, które ze swej strony terroryzują miejscową ludność grecką. Na wschód od Strumy wojska bułgarskie pozostały na miejscu, powołując się na odpowiedni rozkaz marszałka Tołbuczyna. W miastach portowych wojska te nawet zostały zasilone posiłkami. Poza tem mówią, że pomiędzy ludnością grecką, która po kapitulacji Bułgarii miała nadzieję, że zostanie uwolniona, a pozostałymi formacjami bułgarskimi doszło do krwawych incydentów.

Genewa, 23 września. Po przekształceniu Rumunii i Bułgarii na „faktyczny protektorat” Związku Sowieckiego, należy oczekiwać — jak pisze tygodnik brytyjski „Tablet” — jakie dalsze plany zamierzają jeszcze Sowiety zrealizować na obszarze bałkańskim.

Komisja sowiecka zainstalowała się niedawno przy greckich partyzantach. Grecki rząd emigracyjny, który obecnie po swym wzmocnieniu członkami bolszewickimi rozbił swoje namioty w pobliżu Neapolu, wysłał do Moskwy przedstawiciela dyplomatycznego. Grek ten oświadczył przed swym odjazdem amerykańskiemu korespondentowi prasowemu Ted Hopkinsowi, że zadanie jego polega na wybadaniu, w jakich rozmiarach zamierzają Sowiety przyznać Grecji samodzielność. Nie jest żadną tajemnicą — jak podkreśla „Tablet” — że Moskwa pragnie posiadać m. in. dostęp do morza Śródziemnego przez greckie terytorjum.

KRONIKA

WRZESIEŃ
23
SobotaDziś: Suchedni Tekli
Jutro: NMP. od wyk. n.

Dziś obowiązuje zaclomnienie od g. 19.15 do 5.50

Rozpoczął się nowy rok szkolny.

(si) Kraków, 23 września. W ubiegłą środę rozpoczął się w krakowskich szkołach powozecznych nowy rok szkolny 1944/45.

Młodzież szkół powszechnych po wysłuchaniu nabożeństw przystąpiła do normalnych zajęć szkolnych.

Zwolnienia od pracy przy szanłach.

(si) Kraków, 23 września. Władze odnośne podały do wiadomości, iż wszystkie wystawione dotychczas w Krakowie zaświadczenia zwalniające od robót przy budowie wałów obronnych, tracą ważność z dniem 26 września b. r.

Nowe zaświadczenia będą wystawiane od tego terminu przez Izbę Dystryktu — dla gospodarki ogólnej oraz przez Wydział Pracy przy Gubernatorze Dystryktu dla wszystkich innych.

Dorywcze zamykanie sklepów mięsnych.

(si) Kraków, 23 września. Ukazało się zarządzenie władz miejskich, w którym podano do wiadomości, iż z uwagi na powołanie sił roboczych do robót szanłowych, placówki sprzedaży wyrobów mięsnych muszą być przez okres trwania budowy stanowisk, w każdy piątek zamykane.

Zagnął 9-letni chłopiec.



(si) Kraków, 23 września. Dnia 18 sierpnia br. wydalili się z domu ojca (Kraków, ul. Grzegorzewska 22), 9-letni Seweryn Bąkowski i do tej pory nie wrócili.

Zaginiony chłopiec jest średniego wzrostu blondynem o niebieskich oczach.

Ktoby widział zaginionego, zna miejsce jego pobytu, względnie może udzielić o zaginionym jakichkolwiek informacji, proszony jest o powiadomienie ojca, względnie najbliższego posterunku policji.

Poszukiwanie dziewczyny i dziecka.

(m) Kraków, 23 września. W dniu 19 września wydalili się z domu 15-letnia Bieńka Czesława. Dziewczyna, tegą szatynka o ciemnych oczach, ubrana w bordową bluzkę i czarną spódniczkę na szelkach, zabrała ze sobą dziecko, 6-letnią Celinę Kądział.

Zrozpaczeni rodzice proszą każdego, ktoby mógł udzielić informacji o miejscu ich pobytu, o zawiadomienie któregośkolwiek z posterunków P. P., lub o podanie wiadomości na adres: Józefa Bieńka, Kraków, Prądnicka 76.

O nieszczęście nie trudno!

(m) Kraków, 23 września. Krakowskie tramwaje biorąc przeciętnie, są zawsze przepełnione. W niektórych jednak godzinach ruch wzmaga się szczególnie i wówczas przepełnienie to dochodzi do zenitu. Nietylko wewnątrz wozu tłok i ścisak są nie do opisania, ale co gorsze nazewnątrz na wszelkich możliwych wystających częściach wozu widzi się poprzyczepianych ludzi, narażających w ten lekkomyślny sposób nie tylko swoje zdrowie, ale i życie nawet. Nie pomagają tutaj licznie nakładane mandaty karne za wskakiwanie do wozów tramwajowych, czy też za jazdę na ich stopniach.

Ludzie z jakimś niezrozumiałym uporem lekceważą sobie niebezpieczeństwa na jakie się narażają. A przecież niema prawie dnia, aby kroniki Pogotowia nie notowały nieszczęśliwego wypadku, spowodowanego nieostrością pasażera.

Ciężkie kalectwo a częstokroć utrata życia są następstwami tej nieostrości, to też zastanówmy się, czy nie lepiej spóźnić się o pięć czy dziesięć minut, niż ryzykować zdrowie i życie?

Najlepiej jednak ułożyć sobie wykorzystanie czasu w ten sposób, aby ten tramwaj nie był ostatnią deską ratunku, którą musi wykorzystywać, aby zdążyć dokądkolwiek na czas!

Kronika żałobna.

Kraków, 23 września. W Krakowie zmarli w ostatnich dniach: Ewonia Michalec, ur. w 1944 r., Olga Cewleka, lat 20, Stanisława Banasowa, wdowa, lat 76, Zbigniew Plachno, prac. techn., lat 21, Ludmiła Kiernikowa, wdowa, lat 83, Marianna Słzowska, wdowa, lat 64, Maksymilian Petersch, em. urz. skarb., lat 62.

Omal nie pożar.

(si) Kłette, 23 września. W mieszkaniu K. Wróbla (wieś Lebieki, pw. Jędrzejów) zapaliła się pod nieobecność właściciela firanka, od której poczęła zajmować się pościel. Ogień zauważony został przez sąsiadów, którzy natychmiast go stłumili. Jak się okazało, jakiś nieznany przechodzień rzucił niedopałek papierosa przez otwarte okno do mieszkania Wróbla i to właśnie było przyczyną zapalenia się firanka.

Odpust w Mogile.

Wrażenia z odpustu — Parę szczegółów o klasztorze mogińskim.



Kościół i klasztor OO. Cystersów w Mogile.

Z okazji ukazania się poniższego reportażu, chcemy w tym miejscu podziękować Wielobnemu Jubilatowi, Ks. Celestynowi Orszaniowskiemu za uprzejmość nam cennych szczegółów historycznych i za udzielenie niezwykle dla nas pozytywnych informacji o klasztorze mogińskim.

Niech przede, ale serdecznie „Bóg zapłać“ będzie wyrazem naszej wdzięczności. (Red.)

Kraków, we wrześniu. Co roku odbywa się odpust w Mogile, odległej około 7 km od Krakowa, co roku też ściągają tam liczne rzesze pątników. W dniach odpustu ożywia się Mogiła — i odpust ten jest jej największą i jedyną zresztą atrakcją. Trwa



Wnętrze kościoła OO. Cystersów w Mogile.

on całą oktawę, najznaczniejszy jednak ruch przypada na t. zw. „niedzielę odpustową“. W ten dzień z pierwszemi już promieniami słońca rozpoczyna się w całej wsi ruch i krzątanie niezwykłe... We wczesnych godzinach porannych przybywa z Krakowa pierwszy pociąg, wyrzucający ze swego wnętrza tłum barwny i różnorodny. I jakby to było jakimś czarodziejskim hasłem — przyjeżdżać zaczynają po nim furmanki, dorozki, bryczki — przywożące ludzi zarówno z miasta, jak i ze wsi okolicznych.

Przybywających do Mogiły wita długa aleja, ciągnąca się od głównego traktu aż do zabudowań klasztoru OO. Cystersów i dalej, do wsi. Mniej więcej w połowie tej długości mijamy po prawej ręce położony drewniany kościółek św. Bartłomieja — a potem wchodzimy w „ulicę“ straganów i stoisk licznych przekupniów odpustowych. Bał łatwo to powiedzieć „wchodzimy“ — ale wejść naprawdę — jest trudniej. Tłumy, dosłownie tłumy ludzi rozmaitego wieku, płci i „kondycji“ — przewalają się po owej drodze, oglądają wystawione na straganach „bogactwa“ — i z tem wszystkim posuwają się powolutku, krok za krokiem...

Pójdźmy i my z nimi, nie spiesząc się zbyt... Oglądniemy sobie przy tej sposobności stragany i te wszystkie „różności“ na nich porzkładane. Czego tam niema! Zabawki dla dzieci przewalają się na nich pospołu z „rózańcami“ z ciasta i „sercami“ z piernika; obok nich widać lusterka, grzebienie, „prawdziwe“ korale i całą masę innych drobiazgow galanteryjnych. Gdzieś tam stoją wózki z lodami — bo przecież trzeba czemś ugasić pragnienie. Bliżej bramy klasztornej porozwieszane na ścianach straganów i na murze kościelnym obrazy świętych — ciągną wzrok przechodnia jasnymi barwami i złocistością ram.

Gwar i zgiełk przytem wszystkim panuje ogromny — a i wystraszy się czasem niemało niejedna przekupka, gdy poniektóry z „pątników“, zbyt podniecony napojami alkoholowemi — zbliży się za bardzo do tej straganu, nie zachowując należytej równowagi ciała. N. b. ciało to zazwyczaj balansuje niepokojąco wokół swej osi pionowej — a więc o przewrócenie straganu nie trudno.

Ci, którzy chcą użyć w pełni rozrywki — udają się na specjalne, ogrodzone miejsce, gdzie na karuzeli i huśtawce można zażyć dowolni emocji, tak ulubionej wśród młodzieży zwłaszcza...

Przewalają się tłumy po ocienionej drzewami alei i co chwile gromadka jakaś skieruje się ku jednemu z dwóch kościołów koło niej położonych. Bo przecież trzeba polecić się Bogu — siebie i swoich najbliższych... Szeroko otwarte wrota Domów Bożych zapraszają gościnnie do swego wnętrza wiernych. A gdy przekroczymy już progi świątyni — uderza na nas z ich ścian i murów bezlik wspomnień i szczegółów ich historii, które dawne kroniki przekazują potomnym od wieków...

Dawne to były czasy... W roku 1223 Cystersi przybyli do Mogiły, sprowadzeni tutaj przez biskupa krakowskiego Iwo Odrowąża. Dzielnym i pracowitym był zakon... Pomimo, że słabo znali jeszcze język kraju, w którym się osiedlili — nie zrażeni trudnością porozumienia się z ludnością okoliczną, żywo wzięli się do pracy. Lasy, bagna i nieużytki otaczały dotąd Mogiłę — dzięki Cystersom zamieniły się one wnet w żyzne pola, na których falowały lany zbóż, zapewniając dostatek chleba dużej połaci kraju. Uregulowali też wtedy Cystersi małą rzeczke, Dłubnie, przepływającą w obrębie murów klasztornych — i wody jej poruszały zaczęły liczne młyny klasztorne, a w czasach późniejszych słynną na cały kraj papiernię. Wybudowali klasztor piękny i obszerny, pozakładali sady, ogrody i warzywniki — a w murach klasztoru trudnili się rzemiosłem różnorodnym, pędząc życie bogobojne i ograniczone surową klauzurą.

W roku 1241 padł pierwszy grom — napad Tatarów, niszczących i palących wszystko, co na swej drodze napotkali. Nie ostał się wówczas i klasztor mogiński... Jednak już w kilka lat później hojność panów i magnatów świeckich i duchownych — pozwoliły nietylko usunąć ślady zniszcze-

nia — ale postawiły klasztor w rzędzie najbogatszych.

Różne koleje losu przechodził potem klasztor w Mogile. Za Kazimierza Wielkiego odnowiono klasztor i kościół. W roku 1447 wybuchł niszczycielski pożar, który strawił wszystkie niemal zabudowania. Ledwo je odbudowano — gdy znowu w roku 1467 nowa pożoga nawiedziła klasztor i — ponownie trzeba było zaczynać wszystko od początku. Nie zraziło to jednak wytrwalego zakonu OO. Cystersów — przetrzymali nietylko te nieszczęścia; nie zlamalo ich nawet zajęcie Mogiły przez wojska arcyksięcia Maksymiljana — a później ciężar okupacji szwedzkiej... Wytrwali na posterunku, niosąc ulgę i pomoc cierpiącym i krzwiąc wytrwale wiarę Chrystusową.

Na szczególną uwagę zasługują oba kościoły mogińskie, a więc klasztor i opodal niego leżący, drewniany kościółek pod wezwaniem św. Bartłomieja.

Pierwszy z nich klasztor, strawiony w ciągu wieków licznymi pożarami, nosi w swej obecnej budowie wyraźne piętno epoki przejściowej, romańsko-gotyckiej.

Po lewej stronie nawy głównej mieści się ołtarz z cudowną figurą Chrystusa, a za nim dwie kaplice, t. zw. bliźniacze. Dokoła ołtarza cudownego Pana Jezusa znać w kamiennej posadzce głębokie bruzdy, wytworzone kolanami setek tysięcy pątników, obchodzących ów ołtarz na kłęczkach. Z kościołem łączy się bezpośrednio gmach klasztorny. Całość otoczona jest murem, przerywanym na wprost wejścia do kościoła szeroką bramą, kutą w żelazie.

Jak już powiedzieliśmy, opodal klasztoru wznosi się niewielki kościółek św. Bar-



Stary kościółek drewniany pod wezwaniem św. Bartłomieja.

tłomieja. Jest to ciekawa architektonicznie budowla drewniana. Patrząc z góry na kościół św. Bartłomieja — zauważyć można, iż zbudowany on jest na kształt krzyża; wygląd ten powodują dwie kaplice boczne, wysunięte silnie nazewnątrz. Został on przebudowany w latach 1470—1474. Szczególnie ciekawymi są w nim gotyckie rzeźby nad portalem i polichromia wnętrza, datująca się z XVII wieku.

Szumia stare drzewa mogińskie i wiekom przyszłym podają zdarzenia dni minionych i tradycje odpustów mogińskich... —mit—



Pątnicy, odpustowi wypoczywają na trawistym dziedzińcu, otaczającym kościół św. Bartłomieja.

Gotówkowe wypłaty



dysponowane wprost od swego biura za pośrednictwem

Nominalne Kasy Oszczędności

pow. Krakowskiego w KRAKOWIE ul. PIJARSKA 1

Zgłaszając się ochotniczo do pracy w Rzeszy Niemieckiej — masz prawo wyboru miejsca pracy.

Zgłoszenia: Biuro Informacyjne dla pracowników fizycznych i umysłowych Krakau, Burgstr (Grodzka) L. 60

Obrazy

SPRZEDAŻ-KUPNO Fachowa bezpłatna ocena

Kraków — Łobzowska 6 SALON OBRAZÓW

Uwaga na adres: Kraków, św. Tomasza 26. Koncesjonowany Chrześcijański

SKLEP KOMISOWY

połącza: piękną porcelanę na 6 i 12 osób, komplety do wódek oraz pełne komplety szkła, obraz Popiela, Pochwalskiego, łóżka mościeżne, futro damskie, portjery, piękny kilim. Przyjmuje wszystko w komis.

Tanio sprzedajemy

dywany kilimy, chodniki, linoleum, futra, lisy srebrne, niebieskie, garderobę, obrazy, walizki, teckzi, maszyny „Singera” maszyny pisarskie, patelony walizkowe, elektryczne, płyty, nakrycia stołowe, przedmioty ze srebra, platerowe, porcelanę, szkło kryształowe, fotoaparaty, przedmioty domowego użytku. Duży wybór okazjonalności owoch praktycznych upominków.

Centrokomis Kraków, Grodzka 9.

Nurkowy piękny szal — nowoczesną maszynę „Singer” — patelony elektryczne z wzmocnieniem — planole amerykańską z nutami, samogrający instrument — maszyny walizkowe nowoczesne, oraz inne praktyczne przedmioty sprzedaje okazjonalnie

Centrokomis Kraków, ul. Grodzka Nr. 9.

Kit szklarski

z pełnowa osiwoych surowców dostarczają „Wschodnie Zakłady Eberle” Kraków, Zaleskiego 8, tel. 163-50

Wolne posady

Firma budowlana w okolicy Linzu poszukuje pomocników cieśli i murarskich. Wysokie wynagrodzenie, doskonałe utrzymanie. Blizszych wyjaśnień zasięgać można w Biurze Informacyjnym dla pracowników fizycznych i umysłowych w Krakau, Burgstrasse (Grodzka) Nr. 60. 758k

Posad poszukują

Poszukuje pracy biurowej, energiczna z wyższym wykształceniem. Zgłosz.: Goniec Krak. „Nr. 7685”

Kupno nieruchomości

Kupię natychmiast kamienicę, dom, willę lub parcelę budowlaną. Możliwa zamiana z dopłatą. „Informator”, Kraków, ul. Piarska 19. 7092

Sprzedaż nieruchomości

Parcela, 280 s., 17 m frontu, pełne uzbroj., wydz. Łokietka. Parcela, 200 s., 20 m frontu wydz., Łokietka. Parcela, 160 s., 13 m frontu, wydz., pełne uzbr., Osiedle Ofic. Parcela, 180 s., 18 m frontu, wydz., Kazimierza Wiel. sprzeda: Kraków, Siena 5, m. 7, I. p. Tel. 165-87. 7940

Parcela, 1.100 sążni, w Zakrzówku, okazjonalnie sprzedaje: Kraków, Florjańska 16, m. 4, I. p. 7983

Centrokomis Kraków, Grodzka 9.

Nurkowy piękny szal — nowoczesną maszynę „Singer” — patelony elektryczne z wzmocnieniem — planole amerykańską z nutami, samogrający instrument — maszyny walizkowe nowoczesne, oraz inne praktyczne przedmioty sprzedaje okazjonalnie

Centrokomis Kraków, ul. Grodzka Nr. 9.

Kit szklarski

z pełnowa osiwoych surowców dostarczają „Wschodnie Zakłady Eberle” Kraków, Zaleskiego 8, tel. 163-50

Plaszcz granatowy, zimowy, damski, peleryna deszczowa, damska i dziecięca, ubrania chłopięce od 13—15 lat, tanio sprzedam. Kraków, Długa 14, m. 5, II. p., od 14-tej. 7951

Wózek głęboki, Konkon, w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Szlak 17, m. 5, II. p. 7350

Kupno nieruchomości

Kupię natychmiast kamienicę, dom, willę lub parcelę budowlaną. Możliwa zamiana z dopłatą. „Informator”, Kraków, ul. Piarska 19. 7092

Sprzedaż nieruchomości

Parcela, 280 s., 17 m frontu, pełne uzbroj., wydz. Łokietka. Parcela, 200 s., 20 m frontu wydz., Łokietka. Parcela, 160 s., 13 m frontu, wydz., pełne uzbr., Osiedle Ofic. Parcela, 180 s., 18 m frontu, wydz., Kazimierza Wiel. sprzeda: Kraków, Siena 5, m. 7, I. p. Tel. 165-87. 7940

Parcela, 1.100 sążni, w Zakrzówku, okazjonalnie sprzedaje: Kraków, Florjańska 16, m. 4, I. p. 7983

Centrokomis Kraków, Grodzka 9.

Nurkowy piękny szal — nowoczesną maszynę „Singer” — patelony elektryczne z wzmocnieniem — planole amerykańską z nutami, samogrający instrument — maszyny walizkowe nowoczesne, oraz inne praktyczne przedmioty sprzedaje okazjonalnie

Centrokomis Kraków, ul. Grodzka Nr. 9.

Kit szklarski

z pełnowa osiwoych surowców dostarczają „Wschodnie Zakłady Eberle” Kraków, Zaleskiego 8, tel. 163-50

Cytry włoska, klawiszowa i ekrzyce z futerałem skórzanym, sprzedam. Kraków-Podgórze, Zamojskiego 69, m. 5. 7966

Wózek sportowy, głęboki i Mieczko dziecięce, sprzedam. Kraków, Kościuszki 54, m. 3. 7967

Kupno nieruchomości

Kupię natychmiast kamienicę, dom, willę lub parcelę budowlaną. Możliwa zamiana z dopłatą. „Informator”, Kraków, ul. Piarska 19. 7092

Sprzedaż nieruchomości

Parcela, 280 s., 17 m frontu, pełne uzbroj., wydz. Łokietka. Parcela, 200 s., 20 m frontu wydz., Łokietka. Parcela, 160 s., 13 m frontu, wydz., pełne uzbr., Osiedle Ofic. Parcela, 180 s., 18 m frontu, wydz., Kazimierza Wiel. sprzeda: Kraków, Siena 5, m. 7, I. p. Tel. 165-87. 7940

Parcela, 1.100 sążni, w Zakrzówku, okazjonalnie sprzedaje: Kraków, Florjańska 16, m. 4, I. p. 7983

Centrokomis Kraków, Grodzka 9.

Nurkowy piękny szal — nowoczesną maszynę „Singer” — patelony elektryczne z wzmocnieniem — planole amerykańską z nutami, samogrający instrument — maszyny walizkowe nowoczesne, oraz inne praktyczne przedmioty sprzedaje okazjonalnie

Centrokomis Kraków, ul. Grodzka Nr. 9.

Kit szklarski

z pełnowa osiwoych surowców dostarczają „Wschodnie Zakłady Eberle” Kraków, Zaleskiego 8, tel. 163-50

Ubranie ciemno-ropiel, męskie, kurtka skórzana, pierwszorzędna, bucki męskie 42—44, futerko dla młodej pani (Oceloty), sprzeda: Kraków, pl. Groble 20, m. 6. 7433

Wózek sportowy, głęboki i Mieczko dziecięce, sprzedam. Kraków, Kościuszki 54, m. 3. 7967

Kupno nieruchomości

Kupię natychmiast kamienicę, dom, willę lub parcelę budowlaną. Możliwa zamiana z dopłatą. „Informator”, Kraków, ul. Piarska 19. 7092

Sprzedaż nieruchomości

Parcela, 280 s., 17 m frontu, pełne uzbroj., wydz. Łokietka. Parcela, 200 s., 20 m frontu wydz., Łokietka. Parcela, 160 s., 13 m frontu, wydz., pełne uzbr., Osiedle Ofic. Parcela, 180 s., 18 m frontu, wydz., Kazimierza Wiel. sprzeda: Kraków, Siena 5, m. 7, I. p. Tel. 165-87. 7940

Parcela, 1.100 sążni, w Zakrzówku, okazjonalnie sprzedaje: Kraków, Florjańska 16, m. 4, I. p. 7983

Centrokomis Kraków, Grodzka 9.

Nurkowy piękny szal — nowoczesną maszynę „Singer” — patelony elektryczne z wzmocnieniem — planole amerykańską z nutami, samogrający instrument — maszyny walizkowe nowoczesne, oraz inne praktyczne przedmioty sprzedaje okazjonalnie

Centrokomis Kraków, ul. Grodzka Nr. 9.

Kit szklarski

z pełnowa osiwoych surowców dostarczają „Wschodnie Zakłady Eberle” Kraków, Zaleskiego 8, tel. 163-50

DR. A. WANDER ROŚLINNY SRODEK PRZECZYSCZAJĄCY BEZ SZKODLIWYCH DZIAŁAŃ UBOCZNYCH ALTRA

Warszawskie Towarzystwo Ubezpieczeń S. A.

Polskie Towarz. Ubezpieczeń „PATRIA” S. A.

Podajemy do wiadomości Szan. Klientów i Pp. Agentów, że wobec zawieszenia działalności naszej Centrali w Warszawie, wszystkie czynności związane z załatwianiem ubezpieczeń, wykonywane będą nadal przez Oddział naszych Towarzystw w Krakowie, Westring 54.

WELONY Kraków, Starowiślna 37

SKLEP KOMISOWY

Kraków, Adolf-Hitler-Platz 12 sprzedaje i przyjmuje w komis Wypłacamy wysokie zaliczki.

W SALONIE SZTUKI A. WAWRZECKIEGO

Kraków — ulica Wiślna Nr. 6. Największy wybór dzieł sztuki najprzystępniejsze ceny

UWAGA! UWAGA!

Niniejszym zawiadamiamy Szanowną publiczność, że z dniem jutrzejszym po gruntownym remoncie otwieramy

Restaurację i Kawiarnię przy ul. KRAKOWSKIEJ Nr. 1, róg Dietla I. p.

KOLA TARCZOWE

sprężyny, gumy do wózków dziecięcych, reperujemy wózki szybko. ANDRZEJ CHOLEWA KRAKÓW, UL. JOZEFA 5.

SZCZURY

masowa łępl własnymi środkami. Odpluskowanie przeprowadza Dezynfekcja „A Z D T” Kraków, ul. Dietla 19/7.

Matrymonialne

Rzemieślnik rozwiedziony nie w własnej wni, poszukuje panny lub wdowy od lat 25—35, o dobrym charakterze, najchętniej krakowce. Cel matrym. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7921”.

Naclegi

Naclegi: Kraków, Starowiślna 52, m. 13. 7250

Kawiarnie i Cukiernie

Kawiarnia „Pani”, Kraków św. Jana 13, otwarta od 8-mj rano do 21-szej wieczorem z pełną obsługą. Cukiernia Kazimierz Danek i Syn Spółka z ogr. odp. Kraków, Karmelicka 13. 7440